

WŁOŃ Kujawskie

Biblioteka Wojskowa
D. O. K. VIII.

Toruń

Prenumerata:
na miejscu mk.
40.000, na pro-
wincji i z od-
noszeniem do
domu 45.000
marek
Ogłoszenia za
wiersz nonparel.
pierwsza strona
1500 m., druga i
trzecia 1200 mk.,
czwarta 8-linowa
520 mk. Ogl.
drobnie 900 m.
za wyraz, tłust.
druk, podwójnie
Najmn. ogl. 9000
mk. Dla zagran.
ceny o 200 proc.
wyższe.

Adres Redakcji i Administracji: Księgarnia Powszechna, ul. Brzeska № 4. — Redakcja i Administracja otwarta od g. 10 r. do 3 i od 5 do 6 wiecz.

Redakcja rękopisów nadesłanych nie zwraca; nadsyłane bez oznaczenia honorarium uważa za bezpłatne; prosi, by pisane były po jednej stronie. Ogłoszenia przyjmow. są do g. 12
REDAKTOR PRZYJMUJE CODZIENNIE, OPRÓCZ NIEDZIEL I ŚWIĄT, OD GODZINY 2-EJ DO 3-EJ PO POŁUDNIU. — TELEFON REDAKCJI 26. № P. K. O. 61.783.



HANKA PIASZCZYŃSKA

Opatrzona św. Sakramentami po długich i ciężkich cierpieniach zasnęła w Panu
dn. 4 sierpnia 1923 r., przeżywszy lat 19.

Eksportacja zwłok z majątku Wola Nakonowska do kościoła w Kowalu
odbyła się w poniedziałek d. 6 b. m. o godz. 10 i pół rano.

Pogrzeb odbył się tegoż dnia zaraz po nabożeństwie żałobnem.

O czem zawiadamiają

Rodzice, Rodzeństwo i Rodzina.

Komitet 1-szej Kujawskiej Wystawy Rolniczo-Przemysłowej we
Włocławku, niniejszym zwraca się do Sz. Mieszkańców m. Włocławka
z prośbą o łask. zgłoszenie wolnych pokoi na czas trwania Wystawy
t. j. od 15 do 19 sierpnia b. r. za następującą opłatą:

I kat. pokój z jednym łóżkiem — 50.000 mk.

II kat. " " " " — 35.000 mk.

za dodatkowe łóżko 50% więcej.

Zgłoszenia przyjmuje sklep W. P. H. MÜHSAMA, ul. Kościuszki.—

Termin przyjmowania zgłoszeń upływa z dniem 10 sierpnia 1923 r.

Opozycja.

Dzięki niewzruszonemu stanowi-
sku stronnictw większości polskiej
została ostatecznie zdecydowana spra-
wa podatku majątkowego, który po-
mimo oporu lewicy i żydów, ma zo-
stać załatwiony podczas obecnej sesji
Sejmu.

Od kilku tygodni szantażowała
lewica sprawą podatku majątkowego
opinię polską.

Gdy w sprawie tej miał zabrać
głos w komisji skarbowej minister
Linde, zażądała, aby najpierw przed-
stawił swój plan sanacji skarbu. Był
to pierwszy atak na podatek majątko-
wy, który właśnie ma być pod-
stawą uzdrowienia skarbu polskiego
i naszej waluty.

A kiedy stronnictwa większości
polskiej nie pozwoliły na zaprzepaszc-
zenie sprawy tego podatku i rząd
postanowił kwotę jego powiększyć
z poprzedniej sumy 600 milionów

Adamski Feliks

STARSZY FELCZER

były szpitala św. Łazarza, wenerycznego.

Przyjmuje od 9 rano do 8 wieczór.

BRZESKA Nr. 13.

franków w złocie, na miliard franków
i w tym celu postanowił ustawę zmie-
nić, aby głębiej sięgnąć do kieszeni
podatników i dać skarbowi rzeczy-
wiście podstawę do sanacji, wtedy
prasa żydowsko-lewicowa wszelkich
odcieni podniosła wrzawę, że więk-
szość polska jest przeciwna podat-
kowi majątkowemu.

Stek insynuacji i łgarstw wypisy-
wały organy p. Fryzego i zamasko-
wani żydzi z »Robotnika«.

Rząd i większość polska nie chce
płacić podatku—krzyczały wszelkiego
rodzaju lewicowe pisma, przedstawia-

jąc fakty w fałszywym oświetleniu,
lżąc i lżąc na potęgę.

Nie długo jednak można było mą-
cić wodę. Bo oto na posiedzeniu
komisji skarbowej wyzwoleniec, po-
seł Rudziński, znów zasabotował usta-
wę o podatku majątkowym, opusz-
czając wraz ze swoimi towarzyszami
obradę, byle tylko nie dopuścić do
opracowania projektu podatku, a tem
samem i do rychlejszej sanacji skarbu.

Wtedy znów tylko dzięki stanow-
czości stronnictw większości, obrady
nad podatkiem majątkowym nie zo-
stały przerwane.

Lewica jednak nie dała jeszcze za
wygraną, nie mogąc obalić ostatecznie
podatku, postanowiła przynajmniej
odwlec jego uchwalenie jaknajdalej.

To też w sobotę na konwencie
senjorów raz jeszcze próbowała lewica
nie dopuścić do załatwienia tej spra-
wy podczas sesji obecnej.

Połączone siły żydowsko-socjalis-
tyczne, jeszcze raz wystąpiły przeciw

podatkowi. Poseł Barlicki (P. P. S) i Reich (żyd), chcieli tę sprawę odłożyć. Spółka żydowsko-socjalistyczna, pragnąca osłabić Polskę zawsze i wszędzie i tym razem poszła ręką w rękę, byle tylko nie dopuścić do uzdrowienia finansowego Rzeczypospolitej.

I tym razem jednak stanowcza postawa stronnictwa większości uratowała podatek majątkowy i przyjęto wniosek p. Kozickiego, prezesa Zw. lud. narod., aby sprawę podatku tego podczas obecnej sesji załatwić.

Stronnictwa większości polskiej i rząd odniosły wielki sukces. Lewica skompromitowała się ostatecznie.

W swej zaciekłej opozycji przeciw rządowi dążyły one do podrywania najważniejszej podwaliny państwa, jaką jest zasobny skarbu.

W okresie, jaki przeżywamy, wszelkie uszczuplanie dochodów państwa, wszelka akcja, prowadzona przeciw jego sanacji, uderza w byt Polski. To też postępowanie całej naszej lewicy w sprawie tak ważnej, jak podatek majątkowy, wykazało jasno i niezbicie, że opozycja jej nie jest opozycją rządu, lecz opozycją wobec państwa.

Nowa cena bonów złotych.

30,000 marek.

WARSZAWA, 5. 8. (Pat.) Ministerstwo skarbu komunikuje, że rozporządzeniem ministra skarbu od dnia 6 sierpnia 1923 r. została ustalona cena bonów złotych na 30,000 mk.

RYNEK PIENIĘŻNY.

WARSZAWA, 5. VIII.

Funt angielski	979.000
Dolar	214.000
Frank szwajcarski	38.000
Frank francuski	12.700
Korona czeska	6.285
Korony austriackie (100)	303
Marka niemiecka	16

Wykrycie terrorystycznego spisku.

Miały być wysadzone w powietrze urzędy wojskowe, mosty, pociągi itd.

Na Sobotnim posiedzeniu Sejmu minister spraw wewnętrznych Kiernik złożył następujące wyjaśnienia:

Wysoki Sejmie. W pierwszej połowie b. r. całe społeczeństwo a także Wysoki Sejm zaniepokojone zostały w wysokim stopniu całym szeregiem terrorystycznych zamachów, dokonywanych za pomocą bomb. Zaniepokojenie to znalazło wyraz w interpelacjach, między innymi p. Łańcuckiego i Królikowskiego i w dyskusji na komisjach i plenum.

Po posiedzeniu Sejmu z dnia 28 czerwca 1923 miałem zaszczyt oświadczyć Wysokiej Izbie, że organa bezpieczeństwa nie tylko nie ustaly w kontynuowaniu dochodzeń dla wykrycia sprawców zamachów bombowych w Krakowie i Warszawie, ale przeciwnie zastosowały wszelkie rozporządzone środki, by zdemaskować i unieszkodliwić odnośną organizację, działającą na szkodę państwa.

Zamachy na Instytucje wojskowe.

Obecnie jestem w tem położeniu, że mogę podzielić się z wysoką Izbą wiadomością o faktach, które przemawiają za tem, że władzom bezpieczeństwa udało się wpaść na właściwy trop. Gdy przed niedawnym czasem usiłowano dokonać zamachu na lokal P. K. U. w Częstochowie i Białymstoku w tym celu widocznie, by zniszczyć znajdujące się w tych lokalach akta mobilizacyjne i poborowe, władze bezpieczeństwa w poszukiwaniu sprawców ustaliły, że w kraju znajduje się kierowana przez koła komunistyczne organizacja szpiegowsko-dewersyjna, pozostająca pod rozkazami z zewnątrz państwa, a mająca na celu dokonywanie szeregu zamachów na objekty kolejowe, woj-

skowe itp. i szerzenie zamętu dla podważenia spistości państwa. (Wrzawa na lewicy).

Kogo aresztowano.

Do organizacji tej należeli osobnicy, z których niektórzy znani byli już przedtem władzom bezpieczeństwa jako komuniści i jednak przez władze dotąd bezskutecznie byli poszukiwani. (Głos na lewicy: I profesora także komuniści zabili?) Czy pan występuje w imieniu interesowanych? — Z członków tej organizacji w nocy z 1 na 2 sierpnia r. b. ujęto 10 osób, które odgrywają w niej wybitną, bo kierowniczą rolę, a między nimi NIESTETY DWÓCH OFICERÓW W. P. — z Krakowa i Warszawy. — Jako dowody rzeczowe usiłowanych zbrodni znajdują się w rękach organów bezpieczeństwa bomby, które miały służyć do wysadzenia KILKU WIEKSZYCH MOSTÓW KOLEJOWYCH, nadto kilka brył węgla z ładunkiem wybuchowym, prawdopodobnie CELEM ROZSADZENIA PAROWOZÓW.

Bomby w Uniwersytecie.

Niektóre szczegóły pierwiastkowych dochodzeń policyjnych, które z łatwo zrozumiałych względów ujawnione być przezemnie nie mogą, uzasadniają przypuszczenie, że istnieje łączność między członkami ujętej organizacji a sprawcami zamachów majowych.

Władze sądowe, tak cywilne, jak i wojskowe, którym w dniu dzisiejszym sprawcy zostają oddani, niewątpliwie łączność tę ustalą i wyjaśnią. (Różne okrzyki.) Czy pan poseł nie życzy sobie, żeby rzecz została wyjaśniona? (Głos na prawicy: Boją się).

Udaremnione zamachy.

Jakie znaczenie ma dla państwa ujawnienie tej organizacji i JAKIEMU NIEBEZPIECZEŃSTWU ZDOŁANO ZAPOBIEC, ocenić można z potwierdzającej się obecnie, a na czas otrzymanej informacji, że od 26 DO 30 LIPCA PROJEKTOWANO NA CAŁYM TERENIE PAŃSTWA MASOWE AKTY DWERSYJNE. Energiczne zarządzenia władz bezpieczeństwa zdołały zbrodniom tym zapobiec, bądź je udaremnić. Spłoszona organizacja bowiem wykonanie tego zamiaru w znacznej części odłożyła. Mogę wyrazić przekonanie, że przez zaarrestowanie wybitnych członków tej terrorystycznej organizacji zdołamy dojść do ujęcia tych wszystkich, którzy w skład tej organizacji wchodzi, a tem samem przeszkodzić zamierzonym zbrodniom przeciw państwu. (Okłaski na ławach stronnictwa rządowych).

Jak w bajce.

WARSZAWA, 7. 8. W sobotę ub. wczynie podróży p. J. Piłsudskiego, na zjazd legionistów, legionści siłą w niesli p. Piłsudskiego do salonnego wagonu, przeznaczonego dla Komisji kolejowej i oświadczyli, że w razie sprzeciwu władz, zniszczą doszczętnie wagon. Czy takie owoce przynoszą zaszczyt b. Naczelnikowi państwa? Kompromitacje idą w szybkim tempie.

Sprawa kolonistów niemieckich w Polsce w trybunale międzynarodowym.

HAGA 5. 8. Pat. W drugim dniu rozpraw stałego trybunału sir Ernest Pollock rozpoczął swe expose i w czterogodzinnym przemówieniu przedstawił faktyczną stronę sprawy kolonistów. Wnikając głęboko w prawą stronę rzeczy sir Ernest Pollock wywodzi swe oparł na obszernym zbiorze dokumentów. Jutro dalszy ciąg przemówienia.

W służbie idei.

Idź — czuwać i zawsze miej wiarę
Cokolwiekby losy zrządziły;
Jest Polska i będzie do końca
Jeśli Jej starczą twe siły!

J. KASPROWICZ.

I.

Pisaliśmy w swoim czasie o harcerskim ruchu, który w tytule artykułu apostołstwem słońca nazwaliśmy. I nie przeceniliśmy bynajmniej znaczenia harcerstwa dla kraju, jak się to może niejednemu zdaje.

Ruch harcerski to naprawdę apostołstwo słońca. To misja, która radość życia, wiarę w swe siły i czynną wierność ideałom głosi.

Harcerstwo to misja, która łączy i załamywanie rąk bezwzględnie potępia, a holduje wyłącznie prometeuszom to jest ludziom czynu, poświęcenia, zaparcia siebie.

„Harcerstwo to ruch przetwarzający dusze młodych pokoleń, ruch zwrócony przeciw egoizmowi i niedołęstwu, przeciw niedbalstwu, swawoli i demoralizacji.

Harcerstwo to ruch przetwarzający duszę współczesnego poganina dążącego do użycia za wszelką cenę na chrześcijańskiego rycerza walczącego o moralność, o dobro dla całego kraju.

Tak mniej więcej określa harcerstwo Ks. K. Lutosławski.

Takie zawsze będą Rzeczypospolite, jakie ich młodzieży chowanie (Staszyc).

Niestety, w Polsce najmniej może zwraca się uwagę na wychowanie.

Polska potrzebuje ludzi czynu,

pracy, ludzi dzielnych, ludzi takich którzyby jedli poto, aby żyć dla Niej.

W Polsce znajdzie chleb nie czło-wiek z wypaczonym charakterem, nie jakiś duchowy cherlak, ale człowiek, który oparł swe życie na podstawach harcerskich.

Harcerstwo to system wychowania na dzielnego; przedsiębiorczego, zaradnego człowieka-obywatela.

Dziś śmiało można twierdzić, że jakimi drogami pójdzie harcerstwo, takimi drogami pójdzie Polska.

Trzeba widzieć harcerzy przy pracy lub zabawie, trzeba przyrzec się zbliska ich życiu, aby zrozumieć znaczenie harcerstwa dla kraju.

Trudno określić w słowach to, co w czynie tylko można poznać i uko-chać.

Oto więzanka wrażeń, które w przybliżeniu tylko niejasno określić można.

Znalazłem się kiedyś, jako gość w leśnym obozie harcerskim. W obozie ponował wzorowy porządek i karność wyjątkowa. Każdy z harcerzy wiedział, co do niego należy.

Radość życia na łonie natury była głębą, na której kwitły rumieńce ładu, karność, zadowolenia pracy dla dobra nie tyle osobistego, ile w interesie całego obozu.

Obóz otoczony był niskim, zaledwie dostrzegalnym wałem darniny. W dwóch tylko miejscach były »bramy« to jest małe przerwy w otaczającym obóz »wale«. Wszyscy »mieszkańcy« obozu wychodzili i wchodzili wyłącznie »bramami«. Nie było wśród nich takiego, któryby przekroczył granicę obozu w innym miejscu.

W obrębie obozu gościł również

zastęp harcerski wchodzący w skład niedawno zorganizowanej na »provincji« drużyny harcerskiej. Otóż kilkakrotnie zauważyć się dało, że ci »nowicjusze« harcerscy jakoś nie wyczuwają specjalnego przeznaczenia »bramek«. I tak kilkakrotnie przekraczali »wał« obozu w niewłaściwym miejscu (może dlatego, że był tak niskutki); rumienili się na przyjazne uwagi domowników obozu, a jednak tak często zapominali się. Dla nich obce jeszcze było podporządkowanie się obowiązującemu prawu. Czego to dowodzi? Oto widzimy, jak wielki wpływ wywiera na młodzież rozumny sposób wychowania oparty na rozumieniu potrzeb wieku chłopięcego i jego upodobań. Nie przez dręczące nakazy: tego nie rób, tego się nie dotykaj, tu nie chodź i t. p., lecz przez umożliwienie młodemu pokoleniu czerpania całą pierśią i sercem całym z krynicy, jaką jest natura i związana z nią radość życia, możemy osiągnąć wyniki zadziwiające nas swymi cenami wartościami. Harcerstwo daje swym młodzieutkim wychowankom to, co oni kochają; harcerstwo realizuje ich sny i marzenia; harcerstwo wma-wia w nich, że od wczesnej młodości muszą na barkach swych nieść ciężką ciężarów, jaki spada na wolny naród. Harcerstwo nie ignoruje, ani nie lekce-waży ich zapala, ale traktuje poważnie ich »bochaterskie« poczyny, a przez takie traktowanie rodzi ambicję i poszucie honoru, rozwija charakter, wskazuje drogi, któremi dążyć winna ich wola, wpływa na ich czyny.

Ci chłopcy harcerze, którzy pewien czas byli w tym obozie, nigdy zapewne nie będą przekraczać zakresło-nych granic moralno-społecznych w życiu dojrzałym. W krew ich już

weszło to prawo, które nie z musu trzeba wykonywać, lecz z poczucia ładu i obowiązku.

A i ci harcerze »nowicjusze« zapewne po powrocie do swej drużyny opowiadali, jak to tam w obozie, choć niema murów i płotów, a jednak harcerze wychodzili wyłącznie »bramkami«, t. j. miejscami z góry określonymi.

Być może, że dla wielu jest to mniej ważnym czynnikiem wychowawczym. Twierdzić jednak można, że dla wielu jest to mniej ważnym czynnikiem wychowawczym. Twierdzić jednak można, że taki drobny przykład wystarczyłby baczny oku jednego wychowawcy, aby ocenić doniosłość ruchu harcerskiego. Na czemże jednak polega tajemnica tak ściślego podporządkowania się harcerzy ogólnemu prawu obowiązującemu w obozie?

Oto wszystko, co tam obowiązywało oni sami pod kierunkiem swego komendanta uchwalili i zastosowali. Tu nie było nakazu z góry. Tu był nakaz samemu sobie. Taki tylko nakaz może być z całą ścisłością wykonany. To samo dzieje się zazwyczaj w zastępach i drużynach harcerskich poza obozowaniem. Wszędzie widać tę radość życia i poczucie obowiązku, tę gotowość do ofiar i do poświęcenia.

Prawo harcerskie to zwierciadło człowieczeństwa. Treść tego prawa obejmuje wszystko, co należy do kształtu człowieka. Czego tam niema? Jest miłość Boga, Ojczyzny i ludzkości. Życie harcerskie — to życie dla drugich, to służba samarytańska.

d. c. n.

Ważne dla Pp. Kupców i Przemysłowców!

Przypominamy, że specjalny numer „Słowa Kujawskiego” poświęconego PIERWSZEJ WYSTAWIE ROLNICZO-PRZEMYSŁOWEJ jest w **pełnym biegu**.

Numer ten wyjdzie w formie **zeszytu w pięknej okładce i dużej objętości druku estetycznie wykonanego**.

Będzie zawierał alfabetyczny spis wszystkich wystawców, co pozwoli mu jako organowi Kujaw być najwięcej interesującym wydawnictwem, związanym z wystawą.

Dlatego też **każdy, kto umieści w numerze poświęconym Wystawie ogłoszenie swojej firmy odniesie z tego niewątpliwą korzyść** i będzie miał sympatyczną pamiątkę.

OGŁOSZENIA PRZYJMUJE ADMINISTRACJA „SŁOWA KUJAWSKIEGO”.

X. I. CHARZIEWSKI.

Apelacja od Rzymu do żyda.

(W sprawie stosunku Kościoła do polityki).

(Ciąg dalszy).

Niezadowolenie z odpowiedzi plockiej spowodowało z kolei dwie apelacje: do J. Em. X. Kardynała w Warszawie i do Jego Świątobliwości Piusa XI Papieża.

Nie żarty! Wojownicza apelantka, nie lubiąca tak bardzo wojny za sprawą katolicką, mogła była bez wielkich zachodów znaleźć wyjaśnienie dla swoich przemądrych wątpliwości w odpowiednim podręczniku szkolnym, w encyklice „Ubi arcano Dei”, tu już przytoczonej, wreszcie z żywych ust któregoś z oddanych nauczycieli kapłanów, których tylu mogła mieć do wyboru w pobliskim Włocławku.

Nie. Próżność jej sięgnęła aż do stolicy metropolitalnej w Warszawie i Stolicy Apostolskiej w Rzymie. Kwestja, przesądzona dla uświadomionych katolików całego świata z dawien dawna, wyjaśniona z ambony górnoszpetałskiej na wszystkie boki, tak, iż prostaczkowie zrozumieli ją w końcu i przestali się zachcać na niesłychaną dla nich nowość „polityki” w kościele i na nowe grzechy polityczne, — ta kwestja wydała się p. Wandzie taką nadzwyczajną osobliwością, iż osądziła za rzecz konieczną wejść na drogi nadzwyczajne i zaniepokoić samego Papieża.

Wielki nasz teolog w spódnicy, często przecież i w spodeńkach dla jazdy konnej po mešku, pisze całkiem poważnie o swoich eskapadach apelacyjnych: „...zwróciłam się w tej sprawie do ks. kardynała Kakowskiego i do Kurji Rzymskiej, przesyłając swój list, oraz odpowiedź Kurji Plockiej i motywując szerzej swoje zastrzeżenia co do kazania i co do odpowiedzi”.

Tym razem rezultaty były wspaniałe!

„W odpowiedzi na mój list — pisze p. Wanda wciąż bardzo serjo — Kurja Archidiecezalna przesłała mi list pasterski ks. kardynała z okazji świąt Bożego Narodzenia 1922 r., traktujący o łagodzeniu partyjnych sporów w imię zasad prawdziwego chrześcijaństwa.”

Niestety, muszę wyprowadzić p. Wandę z jej złudzenia tryumfu.

Nie wie ona, że Kurja Archidiecezalna, bardzo uprzejmie, lecz tylko zbyła jej korespondencję. Po prostu dlatego, że Ordynariat warszawski nie ma jurysdykcji nad „proboszczem parafji Szpetal Górny” (autoreferentka nie wymienia w swoim autoreferacie ani razu mego nazwiska, śnać oszczędzając je litościwie), albowiem Szpetal Górny leży w diecezji plockiej. Ordynariat warszawski uchybiłby Ordynariatowi plockiemu, gdyby podjął się rozszczenia sprawy, w której oskarżony został nie tylko proboszcz górnoszpetałski, ale i sam

Biskup plocki, i którą sam tenże Biskup już był osądził.

Całkiem też mylny wniosek wprowadziła p. Wanda z treści listu pasterskiego J. Em. X. Kardynała na Boże Narodzenie.

Przedewszystkiem ten list jest adresowany do „Wiernych Archidiecezji”, nie zaś do duchowieństwa. Stąd wynika, że wierni powinni w nim szukać nauki dla siebie, a nie dla swoich pasterzy.

List wzywa wiernych do załagodzenia sporów klasowych. Wiemy zaś, że te spory wzniesła wśród nich, bynajmniej nie duchowieństwo, stojące na gruncie wszech — i ponadstanowym, ale właśnie dwójka i trójka, w których obronie staje p. Wanda przeciwko duchowieństwu, nawet przeciw jednemu z Biskupów.

»Doszukujemy się — pisze J. Em. w formie ojcowskiego plurala democraticum — wroga tam, gdzie go nie ma, dopatrujemy się go we własnym ziomku naszym — na korzyść czerwonych międzynarodówek, jakoby naszych przyjaciół, — dodajmy.

Czyż nie tak i p. Wanda doszukuje się wroga ludu polskiego, na którego reprezentantów forsują się podstępnie dwójka i trójka, — w ks. biskupie plockim i proboszczu górnoszpetałskim? Czy, właśnie w imię zgody społecznej, nie jest wskazane zwalczanie 2 i 3, jako ludoburców? O, wielka orędowniczo ludu, dąsająca się na konie farnskie u karety, racz odpowiedzieć!

Wyzyskajmy jeszcze jeden szczegół charakterystyczny z listu pasterskiego Jego Eminencji.

Pani Wanda, upatrująca sofizm w podporządkowaniu zabójstwa pierwszego prezydenta Rzeczypospolitej próbom mistycznego zabójstwa Boga, należy do liczby tych »polakiewiczów«, którzy za tanto zabójstwo obwiniali i obwiniają w czambuł wszystkich patriotów. Oto tymczasem J. Em. protestuje: »...szalenciec podniósł rękę na osobę tego, który piastował najwyższą władzę w państwie. I słusznie, że wzdygnął się i oburzył cały naród polski, i rzec on może: nie winien ja krwi jego!»

A czy p. Wanda mogłaby z ręką na sercu zawołać: Nie winnam krwi Chrystusowej? Wszak, przeciw powołanym obrońcom Chrystusa broni ona tych, co na Jego życie mistyczne w Kościele nastają! I przeciw tymże obrońcom zakłada apelację do Papieża, od niego zaś do...? Ale nie uprzedzajmy wypadków.

c. d. n.

Zatarg górniczy zlikwidowany.

SOSNOWIEC (AW). Wczoraj zakończyły się konferencje między przedstawicielami związku robotników górniczych a przemysłowcami górniczymi pod przewodnictwem ministra pracy p. Ludwika Darowskiego.

Wszystkim którzy oddali ostatnie usługi najukochańszemu bratu naszemu

ś. p. Antoniemu Dębskiemu

składamy z głębi serca „Bóg zapłać”

RODZINA.

Co niesie dzień?

SIERPIEŃ

7

WTOREK

Dziś: Kajetana z Afry,

Róży,

Słow.: Olega.

Jutro: Cyrjaka m.

Wschód słońca o g. 4.16

Zachód o g. 19.15

Wsch. księżycy o g. 24.

Zachód o g. 15.7

Miljonówka. W sobotniem ciągnięciu wylosowano miljonówkę № 4.226.702.

Kompanja do Wiednia. W dniu wczorajszym o g. 7 r. wyruszyła kompanja z kościoła św. Jana na odpust Przemienienia Pańskiego do Wiednia.

Zarząd Spółki z ogr. odpow. „Zdrowisko Siarczane Wieniec” Komunikuje iż zebranie ogólne udziałowców odbyte w dniu 28 lipca r. b. powzięło uchwałę ażeby, w celu niezwłocznego uruchomienia kąpieli, wszyscy udziałowcy wpłacili w najkrótszym czasie do Banku Kujawskiego na rachunek Ski w miarę możliwości po 10, 25 lub więcej złotych polsk. płatnych w markach lub bonach.

Zarazem przypominamy udziałowcom, którzy nie uzupełnili dotąd swych wpłat kwotą równowartości 25 złot. polsk., w myśl uchwały ogólnego zebrania z dn 25 maja 1923 r., aby załączyli sumę wnieśli do Banku Kujawskiego na rachunek Spółki.

Wyścigi kolarskie. W dniu 12 sierpnia r. b. o godz. 3-ej po południu odbędą się wyścigi międzyklubowe kolarzy na szosie Kowalskiej Start na 3-im kilometrze od Włocławka.

Na powyższe wyścigi zaproszone zostały Towarzystwa Kolarskie z Poznania, Łodzi, Inowrocławia, Bydgoszczy, Torunia, Pakości, Działdowa, Pabjanic i Ciechanowa.

Wobec przypuszczalnie licznego przybycia współzawodników, biegi zapowiadają się b. ciekawie.

Wieczorem po wyścigach o godz. 8-ej odbędzie się wieczornica w sali Zrzeszenia Urzędników Państwowych (Kaliska № 1), dla członków i zaproszonych gości.

Strajk. Czeladnicy krawieccy żydzi zażądali nowych podwyżek. Wobec tego nie zanosi się na zakończenie strajku.

Podwyższenie cen. W cukierniach i kawiarniach miejskich ceny zostały podniesione o 25 procent.

Z sądu. Sąd okręgowy we Włocławku skazał swego czasu na dwa lata ciężkiego więzienia przewodnika policji Henryka Zdybniewskiego, oskarżonego z art. 3 ustawy z dnia 30-go stycznia 1920 r. W ubieg. miesiącu sprawa ta była rozpatrywana w Sądzie apelacyjnym w Warszawie, który przewodnika Zdybniewskiego zwolnił od wszelkiej odpowiedzialności i wyrok I-szej instancji unieważnił. Oskarżonego bronił znany adwokat Nowodworski w Warszawie.

Echa zatrucia. Przed kilkoma dniami pisaliśmy, że w lasach za Włocławkiem znaleziono zwłoki mężczyzny, który się otrul. Jak się okazało, samobójcą był 25-letni Skowroński, zam. przy ul. Brzeskiej № 25 we Włocławku.

Zepsuty zegar. Zegar na czatowni strażackiej jest zepsuty.

Echa pożaru w Lipnie. Zarząd miejscowej straży ogniowej komunikuje nam, że pożar w Lipnie został zupełnie opanowany przez lipnowską straż ogniową, która wykazała wiele sprawności w walce z rozszalałym żywiołem. Straż włocławska, z przyczyn od siebie niezależnych, wyruszyła do Lipna z półtoragodzinnem opóźnieniem, gdy więc przybyła na miejsce, już straż lipnowska zupełnie uporała się z żywiołem.

Niniejszym prostujemy niedokładne wiadomości, udzielone naszemu piśmie i ogłoszone p. t. „Echa pożaru”, w poprzednim numerze Słowa.

Samobójstwo. W dniu wczorajszym 29 letni malarz Nowaczewski, zam. przy ul. Stodólnej w domu p. Ziółkowskiego w celu samobójczym napił się essencji octowej ze skutkiem śmiertelnym. Zwłoki odesłano do Szpitala Św. Antoniego.

Wypadek samochodowy. W dniu 4 b. m. wynajętym samochodem

Mleczarnia Kujawska przy ul. 3 Maja Nr. 15

Każdy kto chce otrzymywać świeże mleko stale i przez całą zimę niech się załączy na listę w Mleczarni najdalej przed 7 sierpnia 1923 r. Mleko czyste higieniczne dostarcza zarząd dóbr Wieniec. Za dobroć gwarantuje.

A. STAŃCZYK.

od p. Wódkowskiego udały się w podróż do majątku Miechowice cztery osoby. Pod Miechowicami skutkiem zepsucia się kierownika samochód wpadł do rowu. Pasażerowie odnieśli lekkie uszkodzenia, jeden tylko, p. Laks wywchnął rękę. Samochód został silnie uszkodzony.

Z Przedcza. (Nowy burmistrz). W dniu 28 lipca odbyły się wybory nowego burmistrza. Absolutną większością głosów został wybrany p. Stanisław Szczechowicz, zastępcą p. Jan Robaszewski.

Pijaństwo. Przy ul. Mokrej № 6 znajduje się potajemny wyszynk. W każdą sobotę odbywają się tam orgie dzikiego pijaństwa. W sobotę d. 4 sierpnia pito całą noc. W niedzielę rano o g. 6 kilku pijaków leżało nieprzytomnych przed tym domem. Cała ulica wie o tej spelunce i patrzy na pijaństwo. Należałoby już raz położyć kres wszystkim ukrytym wyszynkom. Przypuszczamy, że władze policyjne zwrócą uwagę na dom № 6 przy ul. Mokrej.

Kradzieże. Mieszkańcowi wsi Kapitulka (gm. Łęg) Stawickiemu złodzieje skradli garderobę wartości 3.000.000 mk.

— Janowi Szymańskiemu, zamiesz. we wsi Józefowo (pow. Wocławskiego), złodzieje skradli różną garderobę ogólnej wartości 4.000.000 mk.

TELEGRAMY.

Goście rumuńscy we Lwowie.

ŁWÓW 5.8. (Pat). Dziś o godz. 9 min. 30 przybyła do Lwowa wycieczka parlamentarzystów rumuńskich, którzy w przejeździe do Kopenhagi na międzynarodowy kongres parlamentarny, zatrzymali się w Polsce, aby zapoznać się z naszymi stosunkami.

Wycieczka składa się z 67 osób, w tem 20 pań, żon posłów i senatorów. Po przywitaniu, zawieziono gości do Hotelu Krakowskiego, gdzie odbyło się śniadanie, poczem goście zwiedzali Targi, panoramę Raclawicką i Izbę Handlową, gdzie powitał ich wiceprezes Izby, dr. Tohn. Następnie odbyło się przyjęcie w hotelu Georgesa, wydane na cześć gości przez województwo. Po tem przyjęciu goście zwiedzili Muzeum Ossolińskich, Muzeum Przemysłowe, Muzeum Sobieskiego, Uniwersytet, Politechnikę i teatr. Wieczorem odbył się obiad w Hotelu Krakowskim, wydanym przez ministerstwo spraw zagranicznych. Obiad przeciągnął się do godz. 11-ej, poczem o godz. 11 m. 55 goście, żegnani przez reprezentantów władz, odjechali do Krakowa.

Krętaństwo bolszewików.

MOSKWA 5.8 Pat. Odmowa wydania Polsce materiałów kartograficznych

nych i topograficznych, przewidzianego przez art. XI Traktatu Ryskiego, została umotywowana przez Delegację rosyjską tem, iż materiały te stanowią tajemnicę wojskową. Motywacja taka nie wytrzymuje żadnej krytyki, gdyż materiały te dotyczą wyłącznie terytoriów wchodzących w skład Państwa Polskiego. W sprawie powyższej, jak to również miało miejsce we wszystkich innych, rozpatrywanych na posiedzeniu, nie osiągnięto porozumienia.

Kara za wskazanie rzeczy kradzionych.

MOSKWA 5.8 Pat. Tutejszy sąd gubernialny rozpatrywał sprawę niejakiego Anichowskiego, oskarżonego o udzielanie informacji polskiej delegacji reewakacyjnej, co do rzeczy znajdujących się w posiadaniu władz sowieckich, a do których pretensję zgłosił rząd polski. Anichowski był pracownikiem remontowych warsztatów automobilowych, jakie zostały utworzone z byłej fabryki „Rohn i Zieliński”, wywiezionej do Rosji.

Anichowskiego skazano, z zastosowaniem okoliczności łagodzących, na 5 lat więzienia.

Co się dzieje w Niemczech?

BERLIN, 5.8. (PAT). Brak środków żywnościowych i olbrzymia drożyzna spowodowały, według doniesień „Vossische Zeitung” szereg wykroczeń w Wiesbaden. Składy kolonjalne i rzeźnicze zostały splądrowane przez tłumy, które jednak udało się policji opanować i przywrócić porządek.

BERLIN, 5.8. (PAT). Według doniesień „Vossische Zeitung” z Essen, ruch strajkowy wśród robotników Zagłębia Ruhry stał się powszechnym. Górniczy przybywają wprawdzie na kopalnie, lecz nie zjeżdżają do szybów.

BERLIN, 4.8. (PAT). Głosowanie, które się odbyło wczoraj wśród robotników berlińskiego przemysłu metalurgicznego, wykazało znaczną większość opowiadających się za strajkiem. Dzisiaj zbierze się główny zarząd zainteresowanych organizacji zawodowych dla oznaczenia terminu złożenia pracy.

ESSEN, 3.8. (PAT). Podczas wczorajszych rozruchów w Oberhausen zabite zostały trzy osoby, 18 ciężko, a 7 lekko rannych.

MOGUNCJA, 3.8. P.A.T.—Wolff. Z powodu drożyzny przyszło wczoraj w centrum miasta do wielkich demonstracji. Rozruchy przybrały groźny charakter. Policja użyła białej broni, przyczem wielu osób zostało rannych.

BERLIN, 4.8. PAT.—P. R.—Rzeczoznawcy ze sfer ekonomistów i finansistów, omawiali dziś na konferencji kwestję wprowadzenia marki złotej jako środka płatniczego.

Kryzys w Niemczech.

Pożyczka.

HAMBURG 5.8 Pat. Miasto Hamburg wypuści niebawem pożyczkę na sumę 1 miliona funtów szterlingów.

Starcia uliczne.

DREZNO, 5.8 Pat.—Wolff—Po rozwiązaniu przez policję demonstracyjnego pochodu bezrobotnych przyszło do starć, w przebiegu których pobito szyby w trzech kawiarniach. O g. 10 i pół przywrócono spokój.

BERLIN 5.8 Pat. Wczoraj miały tu miejsce zaburzenia uliczne na tle ży-

wnościowem. W Poczdamie tłum usiłował rozgrabić na targowisku wozy, jakie przybyły ze wsi z produktami wiejskimi.

Zamachy niemieckie.

DUESSSELDORF 5.8 (Pat). Pewien Niemiec rzucił granat na oddział strzelców francuskich. Z powodu wybuchu granatu rany odniosło 3 żołnierzy francuskich oraz 3 Niemców. Sprawca zamachu, niejaki Raabe student zaprzecza jakoby on rzucił granat, pomimo, że znaleziono przy nim przedmioty, stwierdzające jego winę. Na skutek zamachu aresztowany został miejscowy dyrektor policji, kilku przywódców nacjonalistycznych oraz ojciec i brat sprawcy zamachu.

Studenci polscy w Paryżu.

PARYŻ, 5.8. (PAT). Przybyła tu grupa studentów Politechniki warszawskiej. Gości powitał między innymi p. Andrzej Menebrea w zastępstwie prezesa stowarzyszenia polsko-francuskiego Noulens'a. Prócz tego rodaków witał sekretarz poselstwa polskiego Tarnowski oraz prezes stow. studentów Polaków w Paryżu Komarnicki. Kilka słów podziękowania za powitanie wygłosili imieniem grona gości prof. Geyszytor i Kurnatowski.

KILKUWIERSZÓWKI.

Z POLSKI I O POLSCE.

× Komisja Sejmowa dla odbudowy kraju objeżdża obecnie wschodnią Małopolskę, aby zbadać miejscowości, które wymagają pomocy w odbudowie.

× W sobotę ubiegłą P. P. S. we Lwowie urządziła strajk, aby dać możność swoim członkom udania się na stację i powitania p. Piłsudskiego, który przybył do Lwowa na zjazd legionistów.

× Komisja do badań drożyzny w Łodzi orzekła, że drożyzna w drugiej połowie lipca, to jest od 16 do 31 wzrosła o 33. 34 proc.

× Przemysł łódzki otrzymał znaczne zamówienia na materiały zimowe do Austrii i na Bałkany. Wszystkie fabryki w ruchu.

× W łódzkiej Radzie miejskiej Niemcy połączyli się z żydami przeciwko Zarządowi miasta, który wychodzi ze stronnictw narodowych.

Z CAŁEGO ŚWIATA.

× Rząd belgijski publikuje obecnie wszystkie dokumenty wymienione z Anglią w sprawie odpowiedzi na notę niemiecką.

× Rząd austriacki zwrócił sowietom dawny pałac ambasady w Wiedniu.

× Płaca robotnika portowego w Gdańsku wynosi obecnie 1,080,000 mk. niemieckich dziennie.

× W Dyonie spalil się aerodrom wojskowy, w którym znajdowało się 27 aeroplanów wojsk. Straty, jakie wyrządził pożar wynoszą 2 i 1/8 miliona franków.

Odpowiedzi Redakcji.

Iruta w m. Niektóre utwory pójda do druku.

P. Jan Gajkiewicz, Stary Brześć. Wiersz „Ciężkie czasy” do druku się nie nadaje. To nie jest poezja. Gdyby autor rozumiał dobrze, co to jest poezja, nie tworzyłby podobnych wierszy. Jest to zabawka, która może sprawić przyjemność tylko dla piszącego.

ROZKŁAD JAZDY KOLEJĄ

Z WŁOCŁAWKA ODCHODZĄ:

do Gdańska:	
kurjer warszawski	2.53
osobowy warszawski o godz.	12.12
kurjer bukareszteński	13.37
osobowy warszawski	24.00
do Bydgoszczy:	
osobowy warszawski o godz.	3.46
do Poznania:	
osobowy warszawski o godz.	24.00
kurjer warszawski	2.53
do Torunia:	
osobowy warszawski o godz.	19.28
do Ciechocinka:	
osobowy warszawski o godz.	19.28
do Łodzi:	
osobowy gdański o godz.	5.08
osobowy ciechociński	7.50
do Warszawy:	
kurjer poznański o godz.	2.22
osobowy gdańsko-poznański	5.00
osobowy ciechociński o godz.	7.58
osobowy bydgoski	12.06
osobowy gdański	16.43
do Warszawy, Lwowa i Bukaresztu:	
kurjer gdański	15.32

Pociągi odchodzące z Włocławka o 7.50, 12.12, 16.43 i 19.28 iść będą przez Skierniewice, gdzie będzie połączenie od i do kurjerów krakowskich. Kurjer warszawski do Gdańska iść będzie przez Inowrocław z przesiedaniem do kurjera Poznań—Gdańsk.

OFIARY.

Złożono w Administracji Słowa Kuj. Na odbudowę pałacu Biskupiego. Zebrane na chrzcinach u pp. Raszke na ręce ks. prał. Załuski mk. 110.000.

ZNIECZULAJĄCY
BALSAM BELGIJSKI
z kogutkiem usuwa
Bóle artretyczne i reumatyczne.
Sprzedają apteki i składy apteczne.

Choroby żołądka, kiszek, nerek, obstrukcje, hemoroidy i t. p.
radycznie leczą
Szwajcarskie gorzkie zioła
Dr. Bauers — oryginalne z marką „Kogut”.
Sprzedają apteki i składy apteczne.

Do Matek! Pamiętajcie, że najracjonalniejszą przysypką dla dzieci jest puder „Dzidzi”, utrzymujący ciało dziecka w zupełnej higienie. Usuwa zaczerwienienia i stan zapalny skóry. Sprzedają apteki i składy. Wyrób polski.

Hemoroidy usuwa ból, pieczenia, swędzenia, krwawienia, zmniejsza guzy „Varicel” Czapki hemoroidowe (z kogutkiem). Żądać w aptekach i skład.

ANALIZY moczu, płwocin krwi (r. Wassermana), spermy i t. p. na tryper, syfilis i inne choroby.
Laboratorium Magistra B. Osowskiego
WŁOCŁAWEK
3-Maja 13, II-gie piętro.

OGŁOSZENIA DROBNE.

Przyjme uczennice na stancję, opieka troskliwa. Rodzina bezdzietna. Wiadomość, Szpichlerka 9. W. Twardowska.

Poszukuje się rutynowanego buchaltera bilansisty. Zgłosić się do Banku Kredytowego.

Sklep spożywczy do sprzedania, pokój i kuchnia — Kapitulna 6.

300 sążni torfu prasowanego do sprzedania: młyn Józefowo. Bretes.

Zgubiono portfel zawierający pieniądze, obrączki ślubne i dokumenty wojskowe Jana Strycharczyka, wydane przez P. K. U. Ostrów. Łaskawy znalazca raczy odnieść do policji.

Ogłaszajcie się w Słowie Kujawskim.